

Nie lubię Cię – Dawid Podsiadło

Śpiewa pani, śpiewa pan
I machają patrząc w dal

Niedobrze mi
Znów ze mnie drwisz
I czuję wstyd
Tak wielki wstyd czuję, bo
Podsuwasz mi pod nos

Że przecież miałaś swój czas
Ufałem ci wcześniej
Patrzyłem ci w twarz
Dawałaś mi szczęście od lat
Od lat nie lubię cię
Smuci twój stan, pamiętam te lepsze
Czy szansę ci dam? Jeżeli, niechętnie
Od lat
Od lat nie lubię cię

Całe rzędy sztucznych braw
Nikt się już nie umie śmiać
Czy jesteś tym czym chciałaś być?
Bo wszystkim tu za ciebie wstyd, a ty nic
I tylko ciągniesz w dół

A przecież miałaś swój czas
Ufałem ci wcześniej
Patrzyłem ci w twarz
Dawałaś mi szczęście od lat
Od lat nie lubię cię
Smuci twój stan, pamiętam te lepsze
Czy szansę ci dam? Jeżeli, niechętnie
Od lat
Od lat

Miałaś swój czas, ufałem ci wcześniej

Patrzyłem ci w twarz
Dawałaś mi szczęście od lat
Od lat nie lubię cię
Nie ma już szans, prysnęło zakłęcie
Więc ostatni raz kłamiemy wzajemnie
Mój świat to twój świat
I lubię cię
I lubię cię
I lubię cię



Słowa: Dawid Podsiadło

Muzyka: Jakub Galiński, Dawid Podsiadło

Rok wydania: 2022

Płyta: Lata dwudzieste